

Temat:	Świat irracjonalny w „Makbecie” W. Szekspira
--------	--



*Ten temat nie wymaga wysłania pracy domowej.*

*Napisz notatkę na temat wpływu czarownic na losy Makbeta.*

W tej tragedii mamy do czynienia z licznymi zjawiskami nadprzyrodzonymi, niezwykłymi, tajemniczymi (**sztylet** na przykład jest wytworem zbrodniczych myśli Makbeta). **Duch Banka** pojawia się podczas uczy, jest wytworem wyobraźni tyrana. Jego obecność jest wyrazem wiary o wpływie złych mocy na życie człowieka, wiara w duchy odwiedzające żywych.

Warto zwrócić uwagę także na **zjawiska atmosferyczne** (pioruny, błyskawice, wichry), które potęgują nastrój grozy. Przyroda jest złowroga, a bohaterowie spotykają **czarownice** w tajemniczej scenerii (pod drzewami, na moczarach).

#### 1. Trzy czarownice



Banko mówi o ich wyglądzie:

*"Bo wszystkie razem chude swoje palce  
Do ust zapadłych przykładacie. Pozór  
Niewieści macie, ale wasze brody  
Nie pozwalają mi w tę płeć uwierzyć".*

- o obdarzone są niezwykłymi zdolnościami (potrafią błyskawicznie się przemieszczać, uśmiercać zwierzęta czarami, zmieniać swoją postać w zależności od potrzeby, umieją odbierać sen);
- o ich mistrzynią jest Hekate;
- o pojawiają się wraz z nastrojem grozy, wywołują negatywne uczucia – niepokoją bohaterów;
- o same mówią o swych niecznych zamiarach wobec ludzi, co sprawdza się w toku akcji dramatu;
- o prowokują do dokonywania zła;
- o przepowiadają przyszłość głównemu bohaterowi (przy czym ich wyrocznie są niejasne, nie ujawniają całej prawdy).

## 2. Rola czarownic w utworze

o Pojawiają się w dramacie dwa razy, ujawniając ukryte marzenia, namiętności i dążenia głównego bohatera, symbolizując utajone zło. Ich przepowiednie, choć wydają się bardzo konkretne, w istocie ukazują przyszłe dwuznacznie, a dla głównych bohaterów wręcz zwodniczo. Wiedźmy uosabiają pokusy i myśli **Makbeta**, czyli jego wewnętrzny świat.



o Symbolizują zło, które znajduje się na świecie. Jest to **potężna siła**, która nie tylko pojawia się na świecie, ale też znajduje się wewnątrz człowieka. To ona wpływa na postępowanie głównych bohaterów i prowokuje ich do zbrodni.

o Mają wpływ na los człowieka. Czarownice kierują człowiekiem zawsze w tę ciemną stronę. Kuszą, nękają obietnicą szczęścia, która doprowadza bohatera do absolutnej klęski. Gdy odkrywa on pozór tej obietnicy, złudność słów wieszczek, jest już za późno. W scenie czarów nad kotłem czarownice przywołują siły nieczyste, które mają przepowiedzieć Makbetowi przyszłość.

o Są pośrednimi sprawcami najbardziej tragicznych wydarzeń w utworze, źródłem nieszczęścia, to one prowokują zbrodnię. Wiedźmy są odpowiedzialne za stworzenie pozorów, nieprawdziwego widzenia rzeczywistości. Wiedźmy mówią na zakończenie pierwszej sceny „szpetne jest piękne, a piękne szpetnym”, co dotyczy gry pozorów. Sprowokowały swoją przepowiednią Makbeta do zbrodni, które sprowadziło na bohatera nieszczęścia. Makbet nie widzi „szpetoty” swojego postępowania, w jego widzeniu rzeczywistości wydają mu się konieczne i „piękne”.

o Rola wiedź sprowadza się do zawiązania akcji na początku tragedii, doprowadzeniu do konfliktu, punktu kulminacyjnego oraz daje też odetchnąć widzom sztuki w akcie IV. Ogólnie znaczenie wiedź polega na podkreśleniu potęgi zła, które powoli ogarnia Makbeta i prowadzi do pasma zbrodni.

### 3. Tajemnica Lasu Birnam



*Bądź jak lew dumny, a nie troszcz się wcale,  
Że knują spiski niechętni wasale.*

*Bo nikt Makbeta sił wprzód nie skruszy,*

*Póki **birnamski las** się nie poruszy,*

*I sprzymierzeniec buntowników rzeszy*

*Na Dunsinane'u górę nie pośpieszy.*

Przepowiednia czarownic jest niejasna, nie ujawnia ona całej prawdy. Makbet odbiera ich słowa jako zapowiedź dożywotniego sprawowania władzy (las bowiem nie może podejść pod mury zamku). Niejasności te sprawiają, iż w bohaterze rodzi się przeświadczenie, że jest bezkarny, potężny, nie do pokonania.

Przepowiednia spełniła się jednak – złudzenie, któremu ulega Makbet, ma racjonalne

wy tłumaczenie. Oto żołnierze zbliżający się do siedziby uzurpatora trzymali w rękach gałązki drzew, aby zamaskować swoją pozycję. Z oddali można było odnieść wrażenie, że las faktycznie „kroczy” ku murom. Makbet zgodnie z przepowiednią ponosi klęskę, a jej zwiastunem jest właśnie birnamski las.

Co uśpiło czujność Makbeta?

Jak jest?	Jak być powinno?
Makbet jest spokojny – otrzymał za pośrednictwem Wiedźm „świetne wróżby”.	Nie powinien ufać słowom czarownic, stosować logicznej miary (sposobów rozumowania) do przepowiedni.
Kieruje się racjami rozumu.	Powinien być jak do tej pory – czujny i podejrzliwy.
Odrzuca wątpliwości: „Jakże by drzewa zmusili moi wrogowie do marszu przed siebie?”.	W tym momencie mógł jeszcze przyjrzeć się sobie krytycznie i przyznać do błędów.
<b>Dlaczego nie jest tak, jak być powinno?</b>	
Zło, w którym tkwi od dawna, uśpiło jego przenikliwość i ostrość widzenia. Czuje się zbyt pewnie i lekceważy zagrożenie. Traci czujność w nowej dla siebie sytuacji – nie jest już prawym rycerzem Duncana decydującym się na zabójstwo króla, ale człowiekiem nieograniczonej władzy, tyranem, który krok po kroku pozbywa się swoich przeciwników. Usuwanie „świadków oskarżenia” przynosi Makbetowi poczucie chwilowego bezpieczeństwa, dodatkowo jego czujność zostaje uśpiona przez drugą przepowiednię. Zbrodniarz logicznie analizuje swoją sytuację, co jednak nie uchroni go przed ostateczną klęską.	
<b>Wnioski</b>	
Spełniły się słowa Hekate mówiące o tym, że największym zagrożeniem dla śmiertelnika jest jego pycha („Nic tak śmiertelnych nie jest w stanie / Zgubić jak zwykle zadufanie”, akt III, scena 5). Makbeta zgubiła wiara we własną potęgę, w nieograniczoną moc. Wiare tę podsycało fałszywe rozumowanie – kierowanie się przesłankami umysłu, który od początku był skażony żądzą władzy, każącą bohaterowi dążyć do celu po trupach. Pozornie rozumowanie Makbeta trzyma się reguł logiki, spełnia on wszakże tylko przepowiednie, które zdradził mu zawczasu los. Jednak podeptanie reguł moralnych powoduje, że bohater staje się igraszką w rękach sił irracjonalnych. Racjonalizowanie przez Makbeta popełnionego zła, które stosuje dla samooszukiwania się, prowadzi go do totalnej klęski.	

#### 4. Podsumowanie

W *Makbecie* świat irracjonalny nie ma w sobie nic z fantastyki baśniowej. Od początku wieje grozą od zapowiadanych, przez istoty pozaziemskie, wydarzeń. Zdominowały sposób odbierania rzeczywistości przez ludzi i narzuciły im patrzenie na świat przez pryzmat ułudy. Czarownice zapowiadają, jak potoczy się fabuła, wprowadzają niesamowity, a zarazem magiczny nastrój, budzą nastrój tajemniczości, ale i ciekawość, czy to, co zapowiadają, sprawdzi się. Jednak to nie fatum, przeznaczenie decyduje o tym, że Makbet zabija. Przepowiednie sprawiły jedynie to, że w umyśle Makbeta zakiełkowała zbrodnicza myśl o pozbawienie króla Szkocji życia i podstępne sięgnięcie po koronę. To bohater oraz jego żona podejmują decyzję o zabiciu króla, upiciu strażników, podłożeniu sztyletów zamordowanemu wcześniej służącemu. Czarownice zwiodły Makbeta dwuznacznością przepowiedni, które jednak bohater przyjął za prawdziwe, a kiedy zrozumiał, że były to przewrotne i fałszywe obietnice, było już za późno, już los upomniał się o sprawiedliwość.